

nanego pod przewodnictwem Jahwe w ścisłym znaczeniu tego słowa — tak bardzo jest uwypuklona przez naszego proroka. Temat nowego podboju kraju został zastąpiony w Iz 40—55 przez inny sektor tradycji. Chodzi o odbudowę Syjonu. U Deutero-Izajasza zanika temat sądu (por. Ezechiel). U niego pojawia się postać króla miłosiernego, który swój wzrok skierowuje na Izraela (52,7) i który wysławiany jest przez radosną pochwałę odkupionych<sup>26</sup>.

Warszawa—Włocławek

KS. MARIAN GOŁĘBIEWSKI

## KOMENTARZE — REFLEKSJE — MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

**Ks. Norbert Mendeki**

### ZARYS HISTORII MOABU

Moabici byli według Rdz 19,30—37 spokrewnieni z Izraelitami (Moab synem Lota). Nazwa „Moab” (*me'abi*) oznacza „przez własnego ojca (poczęty)” (Rdz 19,32 i 34). Pierwsza historyczna wzmianka moabickiego terytorium pochodzi z lat 1468/1467 przed Chr.<sup>1</sup> Tutmozis III po zwycięstwie pod Megiddo wyprawił się również na Wschód od Morza Martwego<sup>2</sup>; idąc z Baszanu poprzez „Kurmen” (Abel Keramim) zdobył „Batija” (dzisiejszy Jalul) i „Tipun” (Dibon). Następnie przeprowił się przez „Jubir” (Wadi Mujib). W ciężkich walkach zdo-

<sup>26</sup> W. Zimmerli, *Le nouvel Exode*, dz. cyt., 225; por. także L. Alonso Schökel, *Triplex Exodus* (Ad usum privatum auditorum), Romae 1969/70, 37—129 i R. Beaudet, *La typologie de l'Exode dans le Second Isaïe*, LThPh 19(1963) 12—21; por. S. Amsler — J. Asurmendi, J. Auneau — R. Martin-Achard, *Les prophètes et les livres prophétiques* (Ancien Testament 4), Paris 1985, 257 n; Kl. Kiesow, *Exodustexte im Jesajabuch*. Literarkritische und motivgeschichtliche Analysen (Orbis Biblicus et Orientalis 24), Göttingen 1979, zvl. 126—130.

<sup>1</sup> Por. też o Szt (Szutu), nomadach z 19 w. przed Chr. znanych z tekstów zlorzczających jako praprzodków Moabitów, A. van den Born, *Moab, Moabiter*, w: H. Haag, *Bibel-Lexikon*, Einsiedeln<sup>2</sup> 1968, 1161—1163, szczeg. 1161; por. też A. H. van Zyl, *The Moabites*, Leiden 1960, 110.

<sup>2</sup> D. B. Redford, *A Bronze Age Itinerary in Transjordan* (Nos. 89—101 of Thutmose III's List of Asiatic Toponyms), JSSEA 12/2 (1982) 55—74.

był trudno dostępne twierdze „Jarutu” (Chirbet Jarut) i „Harkur” (Kerak), po czym zawrócił do Kananu. Na podstawie świadectw archeologicznych dowiadujemy się o istnieniu jeszcze innych twierdz w Moabie, takich jak: Awarwareh, Balua, Misar, Imra i Misna, począwszy od r. 1500 przed Chr.<sup>3</sup> Jak długo trwała hegemonia Egiptu nad Moabem, dokładnie nie wiemy. Prawdopodobnie już za czasów Tutmozisa IV (1490—1436) albo Amenofisa III (1402—1364) Moabici zaprzestali płacenia trybutu. Pomiędzy rokiem 1282 a 1270 przed Chr. najeżdżali Egipcjanie pod wodzą Ramzesa II i jego syna, następcy tronu Amunhorchopszefa ponownie „kraj Mu-j-b-w (Muabu)” od strony Wadi Sered<sup>4</sup>. W tym czasie miała miejsce w Palestynie tzw. wędrówka nomadów, spowodowana tzw. „aramejską falą”. Aby zaprowadzić porządek w Palestynie, oczyścił Ramzes II „kraj Seir” (Edom) z „Szasu” (beduini), a następnie chcąc zlikwidować lukę terytorialną w imperium egipskim pomiędzy Edomem a Damaszkiem, zajął się zdobywaniem Moabu. Źródła egipskie wyliczają zdobyte miasta moabskie, między innymi „Butarta” (Batora, er-Rabba), „Jana (i/u)d(....) na górze Mer(e)runa” na południe od rzeki Arnon, „Tibunu” (Dibon) i inne<sup>5</sup>. Królowie miast-państw zostali wprowadzeni do niewoli egipskiej.

W latach 1240/1220 przed Chr. wschodnie tereny Morza Martwego nawiedziła nowa fala „Szasu”, wśród nich Izraelici, Ammonici, Moabici i Edomici<sup>6</sup>. Pokolenia Racheli przewędrowały terytorium Moabu (w okresie przed powstaniem królestwa moabskiego) i poprzez „równiny Moabu” (Lb 33,41—49) przekroczyły Jordan na wysokości Jerycha udając się w kierunku wyżyny Kananejskiej<sup>7</sup>. Następca Ramzesa II, Merenptah próbował w r. 1220/1219 przed Chr. (5 rok jego panowania) powstrzymać tych „Izraelitów”.

Owe wydarzenia uwiecznił Merneptah na steli<sup>8</sup> (ok. r. 1219 przed Chr.):

163 „Książęta zostali zwyciężeni (=powaleni, pobici) i mówią: szlm (=pokój);

<sup>3</sup> J. M. Miller, *Archaeological Survey of Central Moab*: 1978, BASOR 234 (1979) 43—52, szczeg. 50—51; J. R. Kautz, *Tracking the Ancient Moab*, BA 44 (1981) 27—35.

<sup>4</sup> K. A. Kitchen, *Some New Light on the Asiatic Wars of Rameses II*, JEA 50 (1964) 47—70.

<sup>5</sup> K. A. Kitchen, dz. cyt., 63—65.

<sup>6</sup> K. A. Kitchen, dz. cyt., 65—67.

<sup>7</sup> Na temat zdobywania Ziemi Obiecanej por. M. Weippert, *Die Landnahme der israelitischen Stämme in der neueren wissenschaftlichen Diskussion*, Göttingen 1967, passim; por. też M. Noth, *Israelitische Stämme zwischen Ammon und Moab*, ZAW 60 (1944) 11—57.

<sup>8</sup> H. Engel, *Die Siegesstele des Merenptah*, Biblica 60 (1979) 373—399; G. Fecht, *Die Israelstele, Gestalt und Aussage*, w: *Ägypten und Altes Testament* 5, Wiesbaden 1983, 106—138, szczeg. 137—138; E. Hornung, *Die Israelstele des Merenptah*, tamże, 224—233, szczeg. 232—233.

- 164 żaden nie podnosi swej głowy pośród 9 łuków (=9 podbitych narodów).  
 165 *Thnw* (=Libia) upadła, Hatti (=kraj Hetytów) jest spokojny,  
 166 Kanaan (=egipskie centrum zarządu w Gazie) jest ze wszystkim złym podbity,  
 167 Askalon jest uprowadzony a Gezer schwywany;  
 168 Janoam (= *tell en-na 'am*, albo *el-abadije*) jest zniszczony,  
 169 Izrael leży odłogiem i nie ma żadnego ziarna (=nasienie w znaczeniu potomstwa)  
 170 Hr (=Syria/Palestyna) stał się wdową dla Egiptu.  
 171 Wszystkie narody są w pokoju;  
 172 każdy, kto się włączył, został schwywany  
 173 przez króla Górnego i Dolnego Egiptu  
 174 *B'n-r*, ulubieniec Amona, syna Re, Merneptah,  
 175 który obdarowany jest życiem jak Re, codziennie”.

Jak już wyżej wspomniano, pokolenia Racheli przewędrowały terytorium Moabu udając się poprzez Jerycho w kierunku wyżyny Kanaanuejskiej. W późniejszym okresie tą samą drogą chciały przewędrować pokolenia Lei, ale te napotkały na opór ze strony monarchy moabskiego (Lb 20,14—21; 21,4.10—13). Na północ od Arnonu osiedliły się pokolenia amoryckie z królem Sichonem, rezydującym w Chesbonie, walcząc z pierwszym królem Moabu<sup>9</sup>. Królestwo Sichona rozbiły pokolenia Lei (Lb 21,21—30). Kolejny król Moabu Balach, syn Sippora nie odważył się walczyć z pokoleniem Rubena na północ od Arnonu. „Zadowolił się” on klątwą rzuconą przez Bileama na pokolenie Rubena (Lb 22,2—24,25).

W tym okresie Moab był pod silnym wpływem kultury egipskiej. Świadczy o tym bazaltowa stela, znaleziona w Balua, datowana na lata pomiędzy 1220—1100 przed Chr.<sup>10</sup> z wizerunkiem monarchy. Królem tym jest zapewne Eglon, któremu udało się podbić teren na północ od Arnonu. W kolejnej ofensywie przekroczył on Jordan i zdobył Jerycho oraz zmusił pokolenie Beniamina do płacenia trybutu na okres 18 lat (Sdz 3,12—15). Dopiero Ehudowi udało się zrzucić jarzmo moabskie (Sdz 3,15—30), a to dzięki wzrastającej potędze Ammonitów i Edomitów, którzy regularnie „osłabiali” Moab.

Dawid (1004—965 przed Chr.) podbił Ammon a także Moab. Moabici zmuszeni byli do płacenia trybutu w wysokości stu tysięcy owiec i wełny ze stu tysięcy baranów (2 Krl 3,4). Owa sytuacja trwała aż do czasów króla Jeroboama I (927—907 przed Chr.). Moabitom udało

<sup>9</sup> J. van Seters, *The Conquest of Sihon's Kingdom: A Literary Examination*, JBL 91 (1972) 182—197; J. R. Bartlett, *Sihon and Og, Kings of the Amorites*, VT 20 (1970) 257—277.

<sup>10</sup> Por. egipskie ubranie króla oraz egipski ornat bóstw (prawdopodobnie Kamosza i Asztarte), E. Drioton, *A propos de la Stèle du Balou'a*, RB 42 (1933) 353—365; A. Alt, *Emiter und Moabiter*, PJ 36 (1940) 29—43.

się na powrót zdobyć tereny wokół Madeby. Dopiero Omri (882—871 przed Chr.) odbił utracone tereny za czasów króla moabskiego Kamoszjati, ojca Meszy (por. stela Meszy w. 4—8 oraz 2 Krl 3,4).

Nowy król Moabitów Mesza skorzystał z nadarzającej się okazji, by zrzucić jarzmo izraelskie i rozszerzyć granice własnego państwa na północ od Wadi Mudjib<sup>11</sup>. Okazją tą były walki Królestwa Północnego z Asyrią. Kiedy w r. 853 król Achab walczył przeciwko Salmanassarowi III w okolicy Qarqar, ruszył Mesza w kierunku Madeby, która nie tylko była stolicą owego regionu, ale także zajmowała kluczowe położenie geograficzne na szlaku handlowym. Tutaj, jak i w pobliskim Kirjatan (Kirjatajim = Chirbet el-Qureje) mieszkali potomkowie z pokolenia Rubena, a także Moabici. Drugie uderzenie zbrojne wiodło w kierunku miasta Atarot (Chirbet Attarus — miasto z pokolenia Gada), którego mieszkańców poświadczył Mesza Kamoszowi, tzn. kazał ich wszystkich wymordować, a do miasta napłynęli nowi przybysze moabicy. Miasto Rubenitów Nebo (Chirbet el-Mechajat), w którym znajdowała się świątynia Jahwe, leżące na skale (góra Nebo), było trudne do zdobycia. Moabici przedarli się jednak nocą, poprzez wąski przesmyk pomiędzy górą a miastem, aż do bram warownego miasta. O świcie rozpoczął Mesza atak na miasto izraelskie. Także tutaj rzucił chere: „..... i zabiłem wszystkich: 7 000 mężczyzn razem z innymi mieszkańcami i kobiety razem z innymi mieszkańcami i niewolnicami, ponieważ poświęciłem ich Asztar-Kamosz. I wziąłem stamtąd narzędzia Jahwe i zaniósłem je przed Kamosz” (stela Meszy w. 16—18). W końcu zdobył Mesza z elitą 200 wojowników jeszcze jedno miasto izraelskie z pokolenia Rubena Jahaz (Aleijan). Na tym zakończyła się północna ofenzywa króla Meszy.

Podbite tereny należało umocnić wobec grożącego niebezpieczeństwa ze strony Królestwa Izraelskiego. Dlatego też Mesza zajął się odbudową i umocnieniem niedawno zdobytych twierdz, takich jak: Nebo, Aroer, Jahaz, Bet Diblatan (Bet-Diblatajim), Madeba, Bezer, Kirjatan, Baal-Meon (Chirbet Main), Atarot i Bet-Bamot. Dawna droga królewska wzdłuż Arnonu stała się na powrót dostępna dla kupców. Punktem szczytowym działalności Meszy było wybudowanie rezydencji Qericho w Dibonie: „I wybudowałem Qericho: mury parków i mury Akropolu. I wybudowałem jego bramy i wybudowałem jego wieże. I wybudowałem zamek królewski i zrobiłem umocnienie dla zbiornika na wodę w środku miasta. Ponieważ w środku miasta nie było żadnej cysterny — w Qericho, powiedziałem do całego narodu: „zróbcie sobie cysternę, każdy jeden w swoim domu!”. I kazałem wykopać doły dla Qericho przez więźniów izraelskich..... I rzą-

<sup>11</sup> J. Liver, *The Wars of Mesha, King of Moab*, PEQ 99 (1967) 14—31, szczeg. 14—26; por. też M. Miller, *The Moabite Stone as a Memorial Stela*. PEQ 106 (1974) 9—18.

dziłem ze stu naczelnikami w miastach, które przyłączyłem do kraju” (stela Meszy w. 216—26; 28—29).

W międzyczasie król izraelski przegrał bitwę z Asyryjczykami pod Ramot Gilead i sam zginął w walce. Ponieważ jego następca Achazja nie wykazywał zbrojnych zapędów wobec państw ościennych, ruszył Mesza na południe w kierunku Edomitów i zdobył Hauronan nad Wadi Sered. Owe wydarzenia kazał Mesza uwiecznić ok. r. 850 przed Chr. na bazaltowej steli, którą umieszczono w świątyni Kamosza w Qericho (Dibon). Stelę tę znalazł misjonarz F. A. Klein w r. 1868<sup>12</sup>.

Przedwcześnie zmarła Achazja, a jego następcą Joram (851—845 przed Chr.) snuł nowe plany podbicia Moabu. Ponieważ uderzenie od strony północnej było z góry skazane na niepowodzenie ze względu na silny pas tamtejszych twierdz, Joram postanowił uderzyć przeciwnika „w plecy”, to jest od strony południowej. Do tego planu wciągnął Jozafata (868—847 przed Chr.) z Królestwa Judzkiego, bez którego udziału przedsięwzięcie było rzeczą niemożliwą, oraz króla Edomitów, wasala Judy. W oczekiwaniu na zdobycie bogatych łupów w Moabie ruszono prawdopodobnie w r. 849 przed Chr. z Samarii poprzez Jeruzolimę, Hebron, Arad, Tamar i Bozra w kierunku Wadi Sered<sup>13</sup>. W międzyczasie Moabici dowiedzieli się o marszu koalicji i pospiesznie ściągnęli siły zbrojne na południe państwa. Próba zaskoczenia przeciwnika nie powiodła się. 2 Krl 3,24—27 tak opisuje owe wydarzenia: „Kiedy przyszli pod obóz Izraela, Izraelici powstali i uderzyli na Moabitów, tak iż ci przed nimi rzucili się do ucieczki. Oni zaś szli naprzód i bili Moabitów. Burzyli miasta. Każdy rzucał kamienie na wszelkie pola uprawne, aby je nimi pokryć. Zасыpywali wszystkie źródła wody. Wycinali wszelkie drzewa użyteczne. Wreszcie pozostało tylko Kir-Chareszet. Osaczyli je procarze i rzucali na nie kamieniami. Kiedy król Moabu ujrzał, że nie może sprostać bitwie, wziął ze sobą siedmuset mężów dobywających miecza, aby przebić się do króla Edomu, lecz nie zdołał. Wtedy wziął syna swego pierworodnego, który miał po nim panować, i złożył go jako ofiarę całopalną na murze. Wówczas wielki gniew padł na Izraelitów, tak iż odeszli od niego i wrócili do swojego kraju.” „Gniew Boży” przed murami Kir-Chareszet (Kerak — dawna stolica Moabitów) uwidocznił się w postaci szerzącej się zarazy w obozie koalicji oraz braku środków żywnościowych. Już w drodze do Moabu istniały problemy z zaopatrzeniem wojska w wodę (2 Krl 3,8—20). Ponadto niszczone

<sup>12</sup> Na temat steli Meszy por. R. Smend/A. Socin, *Die Inschrift des Königs Mesa von Moab*, Freiburg 1886, passim; A. Zaboriski, *Zarys epigrafiki starożytnej Palestyny w drugim i pierwszym tysiącleciu p.n.e.*, w: L. W. Stefaniak, *Archeologia Palestyny*. Praca zbiorowa, Poznań 1973, 835—871, szczeg. 848—852; N. Mendecki, *Stela króla Meszy*, Coll. Theol. 57 (1987) fasc. II, 39—48.

<sup>13</sup> J. Liver, dz. cyt., 26—31.

systematycznie wnioski, a studnie zasypywano. Dlatego też powstał następny problem dowozu żywności przy dłuższym pobycie tak licznej armii wojskowej. Tak więc brak środków żywnościowych i szerząca się zaraza w obozie zmusiła wojska koalicji do powrotu. Mesza został uratowany i to w przysłowiowej „ostatniej minucie”. Stworzone przez niego Królestwo Moabickie przetrwało aż do czasów inwazji asyryjskiej w r. 732 przed Chr.<sup>14</sup>

Wiedeń

KS. NORBERT MENDECKI

**S. Urszula Grzymska CR**

## RADOSNY ASPEKT PARUZJI W LISTACH ŚW. PAWŁA DO TESALONICZAN

Współczesna biblistyka akcentuje zagadnienia teologiczne zawarte w Piśmie św. Z tej racji chcemy podjąć zagadnienie dotyczące wąskiego tematu, jakim jest paruzja Chrystusa Pana w listach św. Pawła, szczególnie w Listach do Tesaloniczan.

Temat paruzji był aktualny w czasach Pawłowych, ponieważ wiązał się z powszechnym oczekiwaniem końca świata i powtórnego przyjścia Chrystusa na ziemię.

W niniejszej pracy staramy się wykazać co oznacza paruzja i czy oczekiwanie na nią było zjawiskiem powszechnym w pierwszych gminach Chrystusowego Kościoła.

Zagadnieniu temu nie poświęcono w literaturze biblijnej wiele miejsca z wyjątkiem komentarzy do Listów do Tesaloniczan, które poruszają ten temat z konieczności zwięźle i krótko. W Polsce zagadnieniem tym zajmowali się szerzej J. Stępień<sup>1</sup> oraz A. Jankowski<sup>2</sup>. Niniejsza praca jest szczegółowym omówieniem tego tematu, głównie w oparciu o Listy do Tesaloniczan.

<sup>14</sup> A. H. van Zyl, dz. cyt., 148—154.

Abrewiaturę dokonano według: S. Schwertner, *Internationales Abkürzungsverzeichnis für Theologie und Grenzgebiete*, Berlin 1974. Ponadto: JSSEA = The Journal of the Society for the Study of Egyptian Antiquities.

<sup>1</sup> Zob. zwł. *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, Poznań, 1979, 241—267 (ekskurs Paruzja).

<sup>2</sup> *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków, 1987, 25—63.